

mini przewodnik

free

+ współrzędne gps



po!skaniezwykla
masa miejsc godnych uwagi

Trasa wycieczki: W poszukiwaniu mocy

czas trwania: 2 dni, typ: samochodowa, liczba miejsc: 8, stopień trudności:
trudna

wydrukuj i zabierz na wycieczkę!

Opis wycieczki

Proponuję poszukać mocy, jakby ona nie wyglądała. Potraktujmy tę wyprawę z lekkim przymrużeniem oka, ale zarazem jako ciekawe przeżycie i turystyczną przygodę. Bo jak inaczej można ją traktować?

Nikt dokładnie nie potrafi zdefiniować co to za moc rodzi się z ziemi i czym są czakramy. Jedni wyrysowują na mapie świata linie i siatki mające udowodnić, że to coś jest i da się umiejscowić, inni wieżą w legendy i nadprzyrodzone moce ukryte w różnych częściach globu przez starożytnych mędrców. Dla nas wyprawa po Czakramy Ziemi będzie nie tylko wycieczką, ale i odpoczynkiem od codziennych dolegliwości, a więc nie jest ważne czy rzeczywiście cokolwiek znajdziemy, gdyż sama podróż i związana z nią przygoda doda nam i mocy i energii do codziennego życia i pracy.

Wyprawa w poszukiwaniu mocy może się zacząć w każdym z proponowanych miejsc i mieć tyle wersji tras ilu będzie chętnych, by ją odbyć. Ile będzie trwała? Trudno powiedzieć, ale ja proponowałbym jak najdłużej, gdyż wówczas na pewno moc w nas zagości i nie wrócimy z pustymi rękami. Na liście magicznych miejsc znajdują się: Kraków, niektórzy twierdzą że również Niepołomice i Wrocław, na pewno Święty Krzyż, Ślęza, Kruszwica, Wieżyca i Białowieża. Kto chce więcej niech uda się do Dehli.

Czego szukamy? Nikt na to nie odpowie. Co możemy znaleźć? Piękne miejsca mające faktycznie atmosferę, która odpręża i regeneruje, ale czy to na pewno z powodu jakiś linii energetycznych Ziemi, czy może po prostu z powodu piękna, klimatu, widoków i tego czegoś co jest niezwykle rzadkością - genius loci.

Program wycieczki



Kraków

Zamek Królewski na Wawelu

Zamek Królewski - renesansowy z elementami gotyckimi - powstał w trakcie gruntownej rozbudowy budowli z XIV w., prowadzonej etapami na zlecenie Zygmunta I Starego: skrzydło zachodnie 1502-1507, skrzydło północne - 1507-1516, skrzydło wschodnie - 1524-1529, skrzydło południowe i bramne - 1530-1536. Po pożarze został przebudowany w latach 1599-1603. W 1609 król Zygmunt III Waza przeniósł ostatecznie stolicę z Krakowa do Warszawy - zamek opustoszał i zaczął niszczyć.

Po trzecim rozbiórze Polski (1795) zamek przebudowano na koszary austriackie (od zachodu dobudowano szpital wojskowy, wykorzystując m. in. dawne kuchnie królewskie). Po odejściu wojsk austriackich (1905) przystąpiono do długotrwałej rekonstrukcji zamku. Tempo prac wzrosło po odzyskaniu niepodległości, a potem po 1945 r.

Zamek jest budowlą dwupiętrową, pięcioskrzydłową, rozmieszczoną wokół nieregularnego dziedzińca krużgankowego (na trzeciej kondygnacji okapy podpierają wysokie, smukłe kolumny). Od wschodu znajduje się charakterystyczny ryzalit, tzw. Kurza Stopa oraz wieże: od północnego zachodu - Sobieskiego, od północnego wschodu - Zygmunta III, od wschodu - Duńska i od południa - Senatorska. W zamku po licznych przebudowach zachowały się częściowo dawne dekoracje, np. renesansowe malowidła, słynny strop w sali Poselskiej, barokowe sztukaterie. W podziemiach skrzydła zachodniego (kuchnie królewskie) zachowała się kaplica NMP, zwana też kaplicą św. Feliksa i Adauka - kamienna romańska rotunda (X/XI w.), jeden z najstarszych elementów zamku wawelskiego. Obecnie na zamku mieści się Muzeum - Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu. Do zwiedzania udostępniono m. in. Prywatne Apartamenty Królewskie, Sale Reprezentacyjne, Skarbiec, Zbrojownię. Można obejrzeć wspaniałą kolekcję arrasów, wyroby złotnictwa, kolekcje porcelany i in.

Zamek Królewski na Wawelu
Wawel 5, tel. 012 422 51 55, 422 61 21
www.wawel.krakow.pl

50°03'18"N 19°56'13"E | na mapie:A



Niepołomice

Późnorenesansowy zamek (1550-1571)

Późnorenesansowy zamek (1550-1571, rozbudowany 1585, przebudowany 1800). Budowla piętrowa, czteroskrzydłowa, z dziedzińcem otoczonym krużgankami. We wnętrzu m.in. sala myśliwska Władysława IV, zwana salą akustyczną i sala rycerska z gotyckim sklepieniem wspartym na jednym filarze.

Pierwotny zamek myśliwski powstał tu za Kazimierza Wielkiego. Bardzo lubił tu przebywać król Władysław Jagiełło, który uwielbiał polowania, ale tu też oczekiwał na odpowiedź od papieża po bitwie pod Grunwaldem. Stąd bowiem zaczynał swój triumfalny wjazd do Krakowa. Bywali tu też często na polowaniach inni nasi królowie, a także tu rodziny królewskie przeczekiwały zarazy, kiedy panowały one w stolicy. Tu po niefortunnym polowaniu, kiedy Zygmunt Stary wypuścił niedźwiedzia i ten wystraszył konia brzemiennej królowej Bona urodziła syna Olbrachta, który zmarł tego samego dnia.

Zamek na renesansowy przebudował Zygmunt August równocześnie dodając jedno piętro, wokoło znajdowały się piękne ogrody urządzone jeszcze przez Bonę. Po rozbiórze Polski zamek znalazł się w rękach Austriaków. W tym czasie Stanisław August Poniatowski musiał uzyskać specjalną zgodę na zwiedzanie posiadłości. Po II wojnie w zamku rozlokowane były różne instytucje, między innymi izba porodowa. Remontu dokonano na przełomie XX i XXI.

50°02'03"N 20°13'04"E | na mapie:B



Szymbark

Wieżyca 329 m n.p.m. i Wierzyca

Jest atrakcją turystyczną Pomorza, której nie sposób nie zauważyć. Najwyższa w pasie czołowomorenowym Wzgórz Szymbarskich, najwyższa na Pomorzu i na całych polskich nizinach. Jej 329 m n.p.m. to najwyższa wysokość na całym Niżu Środkowoeuropejskim! Wspaniała, ponad 100-letni bukowy las porastający wierzchołek wzniesienia objęto ochroną, ustanawiając rezerwat przyrody "Szczyt Wieżyca". Potrzeba 15 min, aby się tu znaleźć; od parkingów przy lokalnych drogach prowadzących do wsi Wieżyca i Szymbark prowadzi czarny szlak turystyczny. Na szczycie można pokonać dodatkowe 30 m i wejść na Kaszubską Wieżę Widokową im. Jana Pawła II. Jej ostatnia platforma znajduje się powyżej poziomu drzew. Warto zobaczyć widoki, są rewelacyjne. Wokół lasy i rynnowe doliny pobliskie tafle kaszubskich jezior. Ponoć przy bezchmurnej pogodzie i klarownym powietrzu można stąd dostrzec na horyzoncie Mierzeję Helską.

Zimą u podnóża wzniesienia, pomiędzy wsiami Wieżyca i Krzeszna działają wyciągi narciarskie. Amatorom białego szaleństwa sprzyja tutaj nie tylko obecność dogodnych stoków. Klimat lokalnie wykazuje wyraźnie ostrzejsze cechy, dzięki czemu śnieg dłużej się utrzymuje.

Wzgórze Szymbarskie są strefą wododziałową. W okolicy biorą początek rzeki Łeba i Radunia. W pobliżu wsi Piotrowo, na południowy-wschód od Wieżyicy wypływa rzeka Wierzyca. Mylenie obydwu nazw zdarza się bardzo często, nawet kartografom. Aby utrwalić nawyk poprawnej pisowni, wystarczy kojarzyć nazwę wzniesienia - Wieżycę z wieżą. Pochodzenie nazwy rzeki związane jest z wiarą lub wiernością, stąd zapis z użyciem "rz".

54°13'36"N 18°07'24"E | na mapie:C



Sobótka

Góra Ślęza czyli jak anioły z diabłami walczyły

Jedna z legend opowiada o ciężkich walkach, jakie w tym miejscu stoczyły anioły z diabłami. Oczywiście zwyciężyły te pierwsze, gdy zasypały miejscowe wejście do piekieł ogromną ilością ziemi. Owey ziemi było tak dużo, że powstała góra Ślęza.

Porośnięta bukowym lasem nie jest wysoka, ma 718 m n.p.m., ale przy dobrej pogodzie widać ją nawet z odległości 35 kilometrów. Dzieje się tak dlatego, że Ślęza otoczona równinnym terenem przewyższa go niemal o 500 m. Z tej również przyczyny nad Ślężą częściej niż nad otaczającą ją równiną gromadzą się deszczowe chmury.

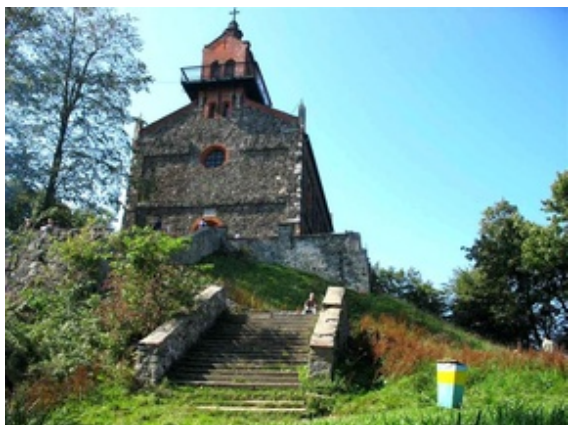
Już w XI wieku o górze pisano, że "doznawała czci u wszystkich mieszkańców z powodu swego ogromu i pogańskie na niej obrzędy odprawiano". W rzeczywistości Ślęza stanowiła ważny ośrodek kultu solarnego, który dominował na tych terenach aż do początków chrystianizacji. Świadczą o tym m.in. odnalezione na górze posągi z charakterystycznym symbolem ukośnego krzyża czy ziemne wały i kręgi, których pozostałości można zobaczyć jeszcze dziś.

Badacze nie potrafili też z całą pewnością wytłumaczyć pochodzenia nazwy "Ślęza". Jedną z hipotez zakłada, że nazwa góry wywodzi się od starosłowiańskiego słowa "ślęga" - oznaczającego mokrą pogodę, pluchę, błota. Pewne jest natomiast, że od "Ślęzy" przyjęło swoją nazwę miejscowe plemię a następnie cały Śląsk.

Obecnie na szczycie góry znajduje się kilka ciekawych obiektów. Jednym z nich jest kościół pw. Nawiedzenia NMP z 1852 roku. W sąsiedztwie kościoła widać pozostałości po XIII-wiecznym zamku. Tuż przed II wojną światową wzniesiono dwunastometrową wieżę widokową, z której można podziwiać nie tylko pobliską Sobótkę, ale nawet Wrocław. Na południu widać nawet Śnieżnik! Warto wspomnieć również o działającym na Ślęży schronisku

turystycznym im. Romana Zmorskiego.

50°52'09"N 16°42'28"E | na mapie:D



Wrocław

Zespół klasztorny augustianek

Zespół klasztorny augustianek we Wrocławiu składa się z dawnego kościoła św. Jakuba, obecnie cerkwi prawosławnej św. św. Cyryla, Metodego i Anny (z XVII w., odbudowanego po zniszczeniach 1945 r.) oraz budynku klasztorного (z XVIII w., odbudowanego po zniszczeniach 1945 r.).

51°06'52"N 17°02'25"E | na mapie:E



Białowieża

Mocy, przybywaj!

Nawet jeśli się okaże, że nie posiadamy daru wyczuwania pozytywnego promieniowania i subtelnych wibracji, warto wybrać się do Miejsca Mocy. Niedaleko parkingu przy torach nieczynnej linii kolejowej Białowieża-Hajnówka leśnicy urządzili ścieżkę edukacyjną o nazwie Miejsce Mocy.

Po krótkim spacerze przez wspaniały świerkowy bór, znajdziemy się w wyjątkowym (zdaniem radiestetów)

miejsku. Rozpoznamy je po dziwnie uformowanych drzewach, podobno rozsadzanych skumulowaną energią z głębi ziemi, oraz tajemniczych gładach ułożonych w sposób zdradzający ich specjalne przeznaczenie. Wrażliwi wyczuwają wspomniane wcześniej promieniowanie i wibracje, ponoć o wręcz oszałamiającym działaniu. Niewrażliwi rozpoznają Miejsce Mocy dzięki tablicy informacyjnej.

W Puszczy Białowieskiej pozostało wiele śladów po dawnych jej mieszkańcach. Są to najczęściej prasłowiańskie cmentarzyska kurhanowe. Być może Miejsce Mocy to dawny święty gaj, gdzie w cieniu okazałych dębów stał ołtarz. Być może składano tu ofiary, czyniono wróżby i ucztowano dla chwały bóstw.

52°40'57"N 23°46'51"E | na mapie:F



Kruszwica

Mysia Wieża na ból głowy!

Któż nie zna legendy o złym Popielu i myszach. Będąc w Kruszwicy, koniecznie trzeba wejść po schodkach na Mysią Wieżę. A to z dwóch powodów. Po pierwsze, dla wspaniałego widoku na jezioro Gopło i Krajobrazowy Nadgoplański Park Tysiąclecia. Drugi powód to energetyczna moc tego miejsca stwierdzona przez radiestetów. Przypuszczają oni, że w Kruszwicy znajduje się czakram wspomagający moc jednego z siedmiu głównych czakramów ziemi - czakramu wawelskiego.

Według filozofii hinduskiej czakram to gruczoł ziemi - kamień o nieznanym pochodzeniu promieniujący pozytywną energią, która poprawia samopoczucie i łagodzi ból. Czy w Kruszwicy rzeczywiście jest czakram? Nie wiemy, ale wiele osób twierdzi, że w pobliżu Mysiej Wieży ustępowały im uporczywe bóle głowy i inne drobne dolegliwości. Więc może?

52°40'20"N 18°19'38"E | na mapie:G





Zdjęcia dodane przez (w kolejności): fot. K. Chojnacki, ,
fot. becejlo, AniaJurek, marekpic, km_nida, fot. arch. UM
w Kruszwicy, toron27

Trasa dodana przez: tellmemore

Przewodnik wygenerowany w serwisie
www.polskaniezwykla.pl. Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część ani całość Mini przewodnika nie może być
reprodukowana ani przetwarzana w sposób elektroniczny,
mechaniczny, fotograficzny i inny; nie może być użyta do
innej publikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie
danych bez pisemnej zgody Administratora serwisu.
Copyright © 2007 Polska Niezwykła

Wygenerowano:
środa 01 maja 2024 02:04:53

miniprzewodnik

Nowa Słupia Święty Krzyż - najstarsze sanktuarium na ziemiach polskich

Data założenia klasztoru benedyktynów na Łysej Górze nie jest znana. Tradycja benedyktyńska utrwalona przez opata Katarzynkę w monografii Powiesi Rzeczy Istiej, a powtórzona przez Długosza w Dziejach Polski, przypisuje fundację Bolesławowi Chrobremu w 1006 roku. Natomiast opat Maciej z Pyzdr (2 połowa XV w.) umieścił notatkę na marginesie Rocznika Świętokrzyskiego, że klasztor na Łysej Górze został założony w 1020 roku (M.P.H. tom I, str. 57). Fakt założenia klasztoru został ujęty w poetyckie opowiadanie o św. Emeryku.

50°51'33"N 21°03'10"E | na mapie:H

